

Baju baj – Anna Jantar (cover country)

Było to temu z rok, było w maju
Pachniał bez wzdłuż i wszereż w całym kraju
Pewien pan, miły pan z Amsterdamu
Powiedział wprost: Ty moją bądź droga Aniu

Skoro świt ja i ty wyjeżdżamy,
Mam swój dom tam, gdzie są tulipany
Będiesz tam, mówił pan, pierwszą damą
Dlatego dziś mą musisz być moja Anno!

Baju baj, baju baj, proszę pana,
Ja nie jestem taka pierwsza, lepsza dama
Znam ten styl, znam ten kit już na pamięć,
Czego pan chce? Poskarżę się mojej mamie!

Lecz ten pan w oczach miał łzy prawdziwe,
Ten łez sznur leciał mu w kufel z piwem
Pachniał bez wzdłuż i wszereż w całym kraju,
A on tak wciąż: Ty moja bądź droga Aniu

Baju baj, baju baj, proszę pana,
Ja nie jestem taka pierwsza, lepsza dama
Znam ten styl, znam ten kit już na pamięć,
Czego pan chce? Poskarżę się mojej mamie!

Baju baj, baju baj, proszę pana,
Ja nie jestem taka pierwsza, lepsza dama
Znam ten styl, znam ten kit już na pamięć,
Czego pan chce? Poskarżę się mojej mamie!

Baju baj, baju baj, proszę pana,
Ja nie jestem taka pierwsza, lepsza dama
Znam ten styl, znam ten kit już na pamięć,
Czego pan chce? Poskarżę się mojej mamie!





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych